

ORĘDOWNIK WYTOMYSKI

Pismo okazjonalne na powiat nowotomyski

Wydane w roku 2014 z okazji wystawy z cyklu "Spotkania z naszą przeszłością... Wytomyśl" Egzemplarz bezpłatny

Wydawca NOWOTOMYSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE
Fotografie ze zbiorów NOWOTOMYSKIEJ GALERII INTERNETOWEJ
g a l e r i a . n o w y t o m y s l . p l

Treści zawarte w tym piśmie są autentyczne. Pochodzą z archiwalnych materiałów prasowych, ukazujących się w latach 1842 - 1939

UWAGA! Pamiętaj! Możesz poszerzyć wiedzę o naszym regionie, udostępniając nam stare fotografie i dokumenty z Twojego domowego archiwum.



WYSTAWA
starych fotografii i pamiątek

WYTOMYŚL

Spotkania z naszą przeszłością...

OTWARCIE WYSTAWY:
17 CZERWCA 2014
18.00

MIEJSCE: MIEJSKA I POWIATOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W NOWYM TOMYŚLU, ul. Witosa 8

Ekspozycję można oglądać do 28 sierpnia 2014 r.

NOWOTOMYSKA
GALERIA
INTERNETOWA



MIEJSKA I POWIATOWA
BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W NOWYM TOMYŚLU

SOŁTYS
I RADA SOLECKA
WSI WYTOMYŚL

Kronika miejscowa i prowincjonalna

- (1842) **Wytomyśl**. Po odchowanej z czystej saskiej krwi merynosów trzodzie dominii Tomyślskiego, jest w Wytomyślu powiatu bukowskiego, 40 dwu- i trzyletnich tryków od dnia 1. lutego r.b. w cenie po 2 i 3 frydrychsдоры za jednego na sprzedaż. *Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego* 1842.01.04 Nr 2



Moja własność,

składającą się z dwóch domów, budynków gospodarczych i rzeźalni, z ogrodem, założonym przez ogrodnika, z składem kolonialnym w Wytomyślu naprzeciw kościoła katolickiego i 5 mórg dobrej ziemi mam zamiar bez wydbanku pod korzystnymi warunkami sprzedać. Wytomyśl jest oddalony o pół godziny drogi od dworca w Nowym Tomyślu.

Józef Matuszewski, mistrz rzeźnicki

Diennik Poznański 28.08.1893, R.35 Nr 48

-(1908) **Wytomyśl**. Nowe kółko rolnicze założono w ostatnim czasie za staraniem ks. proboszcza Styczyńskiego w Wytomyślu. Cele i ustawy Kółek objaśnił ks. prob. Maciaszek, poczym zapisało się na członków nowo-założonego Kółka 36 obecnych na odnośnym posiedzeniu. Prezesem obrano ks. prob. Styczyńskiego, zastępcą prezesa Stanisława Musiałę z Róży, sekretarzem p. Styczyńskiego, skarbnikiem p. Rosta z Wytomyśla; ławnikami pp. Jana Geislera, Kazimierza Szofra z Wytomyśla i Piotra Błachowiaka z Wąsowa. Posiedzenia odbywać się będą w każdą czwartą niedzielę miesiąca. *Gazeta Toruńska* 5.11.1908, R.44 Nr257

-(1913) **Lwówek**. Pan Wojciech Potrawiak nabył od pana Rossa z Wytomyśla oberżę z 45 morgami dobrej roli za 50 tysięcy marek. Na posiadłość tę ostrzyli już zęby Niemcy, ale się spóźnili. Nowemu nabywcy "Szczęść Boże!"
Postęp 1913.10.15 R.24

- (1925) **Nowy Tomyśl**. (Na tropie zbrodniarzy). W Wąsowie pod Nowym Tomyślem zastał pracownik polowy Heliński przy wykonywaniu swojej funkcji jako stróż nocny przez nieznanego sprawcę zastrzelony. Stało się to w roku 1921. Zdawało się, że zbrodnia pokryta będzie mgłą tajemnicy już na zawsze. Tymczasem po upływie blisko 4 lat dochodzenia śledcze doprowadziły do wykrycia właściwego sprawcy i aresztowania go. Jest nim niejaki Stanisław S. z Wytomyśla, liczący lat 32. Zmarły Heliński natknął się tragicznej nocy na 6 mężczyzn, którzy na strzeżonych przez Helińskiego polach wykopywali cebulę. Jeden z nich miał przy sobie karabin. Polowy spłoszył ich i zwrócił kroki swe ku wsi celem przywołania pomocy. Zaledwie uszedł kilkadziesiąt kroków, S. wymierzył ku niemu i celnym strzałem położył go trupem na miejscu. *Lech. Gazeta Gnieźnieńska: codzienne pismo polityczne dla wszystkich stanów* 1925.02.03 R.27 Nr27

Kronika miejscowa i prowincjonalna.

- (1922) Straszne świętokradztwo.

(Doszczętne obrabowanie kościoła w Wytomyślu, pow. Nowy Tomyśl). W nocy z 30 września na 1 października dopuszczono się w kościele parafialnym w Wytomyślu (pow. Nowy Tomyśl) szkaradnego świętokradztwa. Kradzieży dokonano z cynicznym wyrachowaniem i perfidią, zabierając wszystko, co tylko przedstawiało jakąś wartość. W ręce wyrafinowanych opryszków-swiętokradców wpadły wszystkie drogocenne przedmioty (złote, srebrne i pozłacane kielichy, puszki, krzyże i inne), a między niemi srebrna, grubo wyłaczana puszka z romańską ornamentacją (winogrona z liśćmi), 35 cm wysoka, (pod puszkę tę znajduje się prawdopodobnie wyryte słowo "Witomyśl"); krzyż z alfenidy (korpus szczerozłoty) 60 cm wysoki, wykonany w Ratybonie; sukienka ze srebrnej lamy, grubo złotem i srebrem haftowana (przykrycie na puszkę); 2 dywaniki w deseń turecki koloru bordo (rozmiary 60 x 150), 2 welony, obrus biały z koronką, 12 komży białych z koronkami, 7 obrusów do ołtarza, 1 alba; skradziono dalej wszelką bieliznę kościelną; między innymi: 15 puryfikatorów, 5 stuł, 8 zasłon fioletowych na krzyże, nakrycia na feretrony i wiele wiele innych. Rozbito także puszkę składkową, skąd zabrano około 2500 marek polskich. Wszystkie powyższe przedmioty skradziono z zakrystii, z wyjątkiem krzyża, który ściągnięto z wielkiego ołtarza i zrabowanych przy wielkim ołtarzu pieniędzy z rozbitej puszki. *Gazeta Bydgoska* 1922.10.11 R.1 nr 86

- (1926) Wytomyśl. Miejskowe Koło L O P P Wytomyśl urządza doroczną zabawę z przedstawieniem, dnia 2. II. 1926. na sali gościnnej p. Kaczmarka, na którą Szanowną Publiczność miejscową, pozamiejscową, wszystkich p. p. urzędników i obywateli Nowego Tomysła zaprasza Zarząd. Początek o godzinie szóstej wieczorem. Osobnych zaproszeń się nie wysyła.

- **Wezwanie.** W sprawie karnej przeciwko N. N. wyznacza się termin do rozprawy głównej i wydania orzeczenia konfiskaty obłożonej aresztem jednej fuzji znalezionej dnia 6 listopada 1924 r. w rewirze leśnym Wytomyśl, przez leśniczego Ottona Eichlera, z Wytomyśla na

dzień 16 marca 1926 r. o godzinie 9 przed południem, przed Sądem Powiatowym w Nowym Tomyslu pokój nr 9, na który się nieznanego niniejszem wzywa z nadmianieniem, że niestawienie jego nie wstrzyma przeprowadzenia rozprawy i orzeczenia konfiskaty. Na zarządzenie sędziowskie: Nowy Tomyśl, dnia 29 grudnia 1925 r. Sekretariat 3. Sądu powiatowego. *Kurjer Zachodni* 1926.01.27 R.2 Nr 8

- (1926) Wytomyśl. W niedzielę, dnia 27. 6. odbyła się w Wytomyślu zabawa dziecięca na łące p. Ponceta. Jakkolwiek z rana padał deszcz, po południu jednakże się zmieniło i pogoda zupełnie sprzyjała. To też kiedy słońce ukazało się zza chmur i rzuciło na ziemię swe srebrzyste promienie, poczęła dziatwa szkolna zbierać się gromadnie na podwórzu szkolnym, ciesząc się z pięknego dnia. O godz. 3 ruszył pochód przy dźwiękach orkiestry na miejsce zabawy. Tu rozpoczęły się rozmaite gry dziecięce, za których wywieszenie należy się uznanie miejscowemu nauczycielowi p. Drzymale. Prócz gier składały się na program zabawy pieśni, wspaniałe odśpiewanie na dwa głosy. Wreszcie i godny podziękowania polonez, gdzie nasza dziatwa, jakby młode wojsko, posuwała się rytmicznie po zielonej łące. W ogóle w całym występie można było zauważyć zgrabne ruchy dzieci i wzorowy ład i porządek. O godz. 10 wyruszył pochód z łąki i zatrzymał się przed szkołą. Tutaj, po odśpiewaniu pieśni "Wszystkie nasze..." rozwiązano pochód i dzieci udały się po południowej rozrywce na spoczynek. Za wyuczenie dzieci należy się podziękowanie nauczycielowi p. Drzymale, dalej komitetowi zabawy i gospodarzowi zabawy p. Szoferowi.

Kurjer Zachodni: 1926.07.03 R.2 Nr 53

-(1926) Podaję do publicznej wiadomości, że na zasadzie art. 13 ustawy z dnia 7. X. 21 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych Dz. U. 89/21 zamyka się aż do odwołania z powodu budowy szosy, drogę powiatową Wytomyśl - Chmielinka na części odcinka dotychczas nieumocnionego, oznaczonego na miejscu osobnymi tablicami. Równocześnie oznajmiam, że na zasadzie art. 13 - 14 ustawy z dnia 7. I. 21, o przepisach porządkowych na drogach publicznych Dz. U. 89/21 ustanawia się w miejsce powyżej opublikowanego zamkniętego odcinka drogi

prowizoryczny publiczny objazd, oznaczony na miejscu drogowskazami, który przebiegać będzie przez przyległy teren równoległy z zamkniętą drogą przez las majątności Wytomyśl, należącej do pana Ponceta ze Starego Tomysla.

Nowy Tomyśl, dnia 26 marca 1926 r.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego. *Kurjer Zachodni* 1926.03.31 R.2 Nr 26

W niedzielę dnia 19 września 1926

urządza
miejscowe koło L.O.P.P.
w Wytomyślu

na sali p.Kaczmarka o godz. 7 wieczorem

Przedstawienie

połączone z wieczorkiem,
na którą Szanowną Publiczność okoliczną
uprzejmie zaprasza (685)

ZARZĄD.

Kronika miejscowa i prowincjonalna.

- (1928) NOWY TOMYŚL. (Zgon kapłana). Zmarł w Poznaniu u S. S. Elżbietanek ks. Hipolit Jurek, proboszcz z Wytomyśla, dawniejszy wikary zbąszyński. Zmarły był lat 15 proboszczem w Wytomyślu i zmarł w 55 roku życia, po krótkiej 8 dniowej chorobie na zapalenie mózgu, które poprzedziła ciężka grypa. Żał ogólny z powodu zgonu ks. Jurka, który był prawdziwym pasterzem powierzonych sobie owieczek i cieszył się szeroką sympatią jest wielki. Pogrzeb odbył się w ub. poniedziałek dnia 20 bm. z kościoła parafialnego w Wytomyślu. Ks. Jurek był w roku 1925 równocześnie proboszczem nowotomyskim. *Gazeta Gdańska "Echo Gdańskie", 1928.02.22 nr 43*

- **Pogrzeb śp. proboszcza Hipolita Jurka** odbył się w niedzielę z niezwykłą okazałością. Nader liczny udział w pogrzebie świadczy jak bardzo ceniono zmarłego. Krótko po godz. 2-giej nadjechał samochód z trumną, w której spoczywały zwłoki śp. ks. proboszcza Jurka. Przybycia zwłok oczekiwali duchowieństwo, przedstawiciele władz, liczne organizacje, towarzystwa i bractwa z sztandarami, dzieci szkolne. Trumnę zdjęła z samochodu Ochotnicza Straż Pożarna i umieściła na karawanie zaprzężonym w 4 kare konie. Obok karawanu kroczył oddział tutejszego "Sokoła" z karabinami. Kondukt prowadził ks. proboszcz Kuliszak mając przy swym boku ks. prob. Maciaszka z Bukowca i ks. Zwakę ze Zbąszyń. Pochód, który uformował się wzdłuż ulicy Dworcowej ruszył do kościoła. Na czele pochodu szły szkoły, za nimi

Kronika miejscowa i prowincjonalna.

orkiestra kolejarzy ze Zbąszynia, dalej organizacje, towarzystwa, bractwa. Za trumną postępowała rodzina, poczem p. starosta nowotomyski J. Czochron, p. ref. Czubiński, członkowie magistratu, p. burmistrz Konieczny, mec. p. Nykiel i p. insp. Obarski, członkowie Rady Miejskiej, patron parafii wytomyskiej pan Poncet, p. Dr Rost, p. Woźnicki, komendant P. P. i kierownicy poszczególnych urzędów. Pochód zatrzymał się przed kościołem, trumnę zdjęto z karawanu, wniesiono do kościoła i umieszczono na katafalku. Poczem odprawione zostały nieszpory żałobne. Piękne kazanie wygłosił ks. prob. Maciaszek. Słowa czcigodnego kapłana poruszyły słuchaczy do łez, a wypowiedziane we ważnym momencie, z pewnością nie padły na opokę. Po skończonym nabożeństwie ruszył pochód żałobny ul. Dworcową, Starym Rynkiem, ul. Poznańską, na ulicę Kościuszki, gdzie przy Krzyżu się zatrzymał. Trumnę włożono na samochód i powieziono do Wytomyśla. Po przybyciu na miejsce nastąpiło wprowadzenie zwłok do Kościoła parafialnego. Dnia następnego odbył się pogrzeb. *Kurjer Zachodni: 1928.02.22 R.4 Nr15*

- **(1928) Poświęcenie sztandaru Stow. Młodzieży Wytomyśla.** Dnia 21 bm. odbyła się uroczysta msza. Po mszy dokonał nowoprzybyły ks. prob. Echaust uroczystego aktu poświęcenia sztandaru, poczem odbył się pochód naokoło ustrojonej girlandami wsi oraz defilada. W sali p. Kaczmarka nastąpiło uroczyste zebranie, zagajone przez prezesa Stow. p. Drzymałę, witającego wszystkich obecnych. Na przewodniczącego powołano ks. Echausta, który słowem wstępnym przedstawił znaczenie sztandaru dla Stowarzyszenia. Prezes w dobitnych słowach skreślił historię Stowarzyszenia, a następnie program przewidywał deklamacje, śpiew choralny, przemówienia wicepatrona p. Musiała i różnych gości. Referat pełen patriotyzmu wygłosił na temat Ojczyzny nauczyciel p. Trojanek. Po skończonym zebraniu odbyła się wspólna fotografia, a potem obiad dla rodziców chrzestnych. O godz. 17 rozpoczęła się zabawa taneczna, która miała przebieg wzorowy. *Nowy Kurjer 1928.11.10 R.39 Nr260*

- **(1928) Wytomyśl. Poświęcenie Sztandaru Kółka Rolniczego w Wytomyślu, powiat Nowy Tomysl.** Dnia 1 stycznia br. obchodziło Kółko Rolnicze Wytomyśl uroczystość poświęcenia sztandaru, połączoną z 20. letnim jubileuszem swego istnienia. Uroczystość poprzedzała msza św. odprawiona przez ks. prob. Echausta, który wygłosił po mszy św. okolicznościowe kazanie. Chrzestnymi sztandaru były Panie: Nawrotówna, Musiałówna, Maciejewiczowa, Weberowa, Chojnacka, Kamińska, Klebusowa, Mingowa i Marchwicka oraz Panowie: Starosta Czochron, Ks. proboszcz Echaust, prezes powiatowy Musiał, Kaczmarek, Szofer, Czekala, Zabór, Kroma i Maciejewcz. Po nabożeństwie wyruszył pochód, w którym brały udział Stowarzyszenie Młodych Polek i Stow. Młodzieży Polskiej z Wytomyśla, Tow. Powstańców i Wojaków z Bukowca, Zjednoczenie Zawodow. Robotników w Wytomyślu oraz delegacie bratnich towarzystw, na salę p. Kaczmarka na uroczyste zebranie, które zagaił prezes Kółka p. Klebus "Pochwaleniem Pana Boga", witając wszystkich obecnych, poczem oddał przewodnictwo w ręce prezesa oddz. Pow. W. T. K. R. p. Musiała. Marszałkiem obrano pana Starostę Czochronia, który składa zebrany życzenia pomyślnej i zbożnej pracy w kółkach rolniczych. Z okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta zakończył swe przemówienie. Następnie zabiera głos prezes Kółka, który zdał obszernie sprawozdanie z działalności tegoż od założenia aż do chwili obecnej, a zarazem poświęca kilka słów zmarłemu członkom, których pamięć uczczono przez powstanie z miejsc. W dalszym ciągu nastąpiło składanie życzeń

i wbijanie gwoździ pamiątkowych, które ofiarowali p. Starosta Czochron, Stow. Młodych Polek, Stow. Młodzieży Polskiej, Kółka Rolnicze Brody, Bukowiec i Zbąszyń. Do podniesienia tej uroczystości przyczyniły się ślicznie wykonane śpiewy miejscowego chóru kościelnego oraz deklamacje wygłoszone przez dzieci szkolne. Po wspólnym obiedzie odegrano sztukę teatralną pod tyt. "Macocha", z której amatorzy wywiązali się bez zarzutu. Wspólną zabawą zakończono tak podniosłą uroczystość, która wszystkim obecnym pozostawi na długo miłe wspomnienia. Tym wszystkim, którzy przyczynili się do upiększenia tej uroczystości należy się na tym miejscu szczere uznanie. Uczestnik. *Kurjer Zachodni 1929.01.26 R.5 Nr8*

- **(1929) ZABAWA TANECZNA KÓŁKA ROLNICZEGO W WYTOMYŚLU.** Kółko Rolnicze w Wytomyślu urządza zabawę taneczną w niedzielę, dnia 23 czerwca rb. z następującym programem. O godz. 1.30 zbiórka przy szkole. O godz. 2.00 wymarsz na łakę ks. proboszcza przy wiosce. O godzinie 3.20 popisy dzieci szkolnych i Przysposobienia Wojskowego z różnymi niespodziankami. O godz. 9.00 przedstawienia teatralne na łakę. Orkiestra doborowa. O godz. 10.00 wymarsz na salę p. Kaczmarka, gdzie odbędzie się zabawa taneczna. (f.t) *Nowy Kurjer: dawniej "Postęp" 1929.06.22 R.40 Nr142*

- **(1930) Utonął w przerebłu** - Wytomyśl. W tych dniach utonął 8-letni Marjan Banaś. Chłopak ślizgał się na lodzie i w pewnym momencie wpadł do przerebłu. Ponieważ w pobliżu nie było nikogo Banaś, nie uzyskawszy pomocy, utonął. *Nowy Kurjer: dawniej "Postęp" 1930.02.25 R.41 Nr46*



fot. z albumu D. Sobieraj - Poświęcenie sztandaru SMP (1928r.) po środku ks. proboszcz Echaust otoczeniu osób starszych, którzy darzą stowarzyszenie życzliwym poparciem.

Kronika miejscowa i prowincjonalna.

- **(1930) Eksplodujący granat zranił dwoje dzieci** (Od własnego korespondenta "Nowego Kurjera".) Pomimo stałych ostrzeżeń jak należy się obchodzić z bronią lub znalezionymi materiałami wybuchowymi, zdarzył się znów smutny wypadek. Dzieci wracające ze szkoły znalazły w lesie ręczny granat, nad którym zaczął manipulować 12 letni Florjan Błachowiak, B. położył granat na kamień i drugim uderzył w granat, skutkiem czego powstała eksplozja i Błachowiak został ciężko zraniony w nogi i ręce. Przewieziono go do szpitala powiatowego w Nowym Tomyślu. Również 10. letnia Zofia Kudłaszyk odniosła rany na prawej ręce. *Nowy Kurjer: dawniej "Postęp" 1930.04.05 R.41 Nr80*

(1934) Wytomyśl. Zwyczajem lat ubiegłych obchodzono tu imieniny Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego bardzo uroczystie. Wszystkie szkoły tut. Parafii urządziły wspólny obchód, do którego przyłączyły się organizacje i stowarzyszenia. Po mszy św. wyruszone w pochodzie z sztandarami na salę p. Kaczmarka, gdzie pod przewodnictwem patriotycznego Ks. Proboszcza Kazimierza Echausta odbyła się uroczysta akademicka ku uczczeniu Wodza Narodu. Na program składały się występy sceniczne, deklamacje i śpiewy oraz przemówienie kierownika szkoły p. Matuszewskiego. Odśpiewaniem Hymnu i Pierwszej Brygady uroczystość zakończono. *Oređownik na powiat nowotomyski 1934.03.22 R.15 Nr34*

- **(1934) Wytomyśl. Pożar.** W środę ubiegłą, około godz. 11-tej przed poł. powstał w stodole polnej należącej do majątności Stary Tomyśl pożar wskutek wypadających iskier z lokomobili parowej. Również pożar objął sąsiednią stodołę tak, że obydwie spaliły się doszczętnie wraz z młockarką i siewnikiem do nawozów, jak i około 2000 ctr. zboża. Na miejscu pożaru czynne były straże z Nowego Tomyśla, Starego Tomyśla i miejscowa, jednakże trudno było ogień w czas zlokalizować. *Oređownik na powiat nowotomyski 1934.04.24 R.15 Nr47*

- **(1934) Wytomyśl.** W dniu 29. VI. br. z okazji "Święta Morza" odbył się uroczysty obchód, w którym gremialny udział wzięło obywatelstwo wytomyskie. Po pochodzie wkoło wioski, śpiewacy tut. pod batutą p. Melcera wykonali

przed szkołą szereg pieśni o polskim morzu, poczem kier. szkoły przemówił o znaczeniu morza polskiego, wznosząc w zakończeniu okrzyk na cześć Rządu Marszałka Piłsudskiego i odśpiewano Hymn Narodowy. Następnie przy dźwiękach tut. orkiestry bawiono się i strzelano wiatrówką o nagrody, a zysk przeznaczono na Ligę Morską i Kolonialną. *Oređownik na powiat nowotomyski 1934.07.05 R.15 Nr76-76/150*

- **(1934) Pijany rowerzysta w oknie wystawowym.** Podczas ostatniego targu pewien osobnik z Wytomyśla po spożyciu większej ilości alkoholu, wsiadł na rower i przy ul. Poznańskiej wjechał w okno wystawowe zakładu fryzjerskiego p. Kozy. Okno uległo rozbiciu. *Oređownik na powiat nowotomyski 1934.07.14 R.15 Nr80*

- **(1934) Wytomyśl. Zatrucie grzybami.** W sobotę zachorowały z objawami zatrucia 3 osoby w rodzinie p. Kaczmarka oraz ich robotnik po spożyciu grzybów. Przywołany lekarz p. Dr Janiszewski z Nowego Tomyśla zapobiegł u chorych niebezpieczeństwu tak, że nastąpiło u wszystkich znaczne polepszenie. *Oređownik na powiat nowotomyski 1934.08.18 R.15 Nr95-95/150*

- (1934) Wytomyśl.

Z przysposobienia rolniczego. Z inicjatywy radcy przysposobienia rolniczego p. Musiała i kier. szkoły p. Matuszewskiego zawiązał się tu zespół przysposobienia rolniczego, który przez szkolenie się praktyczno-doświadczałne da Państwu Polskiemu nowych pionierów rolniczych, tak potrzebnych naszej polskiej wiosce. Pieczołowitą opieką otacza zespół Szkoła Rolnicza w Wolsztynie, skąd też na lustrację poletek doświadczałnych przybył profesor p. Tomiński, pochwalając zespołową uprawę ziemniaków. Zespół p. r. zbiera się raz w tygodniu pod przewodnictwem przodownika zespołu p. Szilda w miejscowej szkole, aby wysłuchać referaty, odczyty, dyskutować słowem kształcić się na wzorowych rolników. Dużo tu z pomocą przychodzi kier. szkoły. Prócz tego biorą oni czynny udział w zebraniach tut. Kółka Rolniczego, urządzają wycieczki do okolicznych zespołów p. r., celem zwiedzania innych prac, utworzyli też własną orkiestrę itp. Jak już wnioskować można, będą oni nie tylko wzorowymi rolnikami, ale społecznikami. Obywatele wytomyscy darzą ich sympatią za ich bezinteresowną pracę przy odnowieniu figury

św. Wawrzyńca i za różne prace przy pielęgnowaniu drzew przy ulicy Głównej i Kościelnej. Pośpieszyli też z pomocą powodzianom, przeznaczając z dochodu urządzanej zabawy 5 zł na ten cel. Zaznaczyć w końcu trzeba, że w ślad za nimi starzy rolnicy coraz to ufniej odnoszą się do nowoczesnych środków uprawy - do nowoczesnej kultury rolniczej. **Szczęść im Boże! Widz.** *Oređownik na powiat nowotomyski 1934.09.06 R.15 Nr103*



fot. z kroniki Przysposobienia Rolniczego, zbiory Stefana Matuszewskiego

- **(1934) Nowy Tomyśl. Symulowany napad.** Dnia 22 listopada br. zgłosiła na Posterunku P. P. w Nowym Tomyślu żona handlarza Müllera Alfreda z Kozielasek, że tenże został napadnięty jadąc rowerem z Nowego Tomyśla na drogę Stary Tomyśl - Wytomyśl, przyczem trzech sprawcy po zrabowaniu Müllerowi 80 zł rzekomo go poranili, tak, iż wskutek dotkliwych obrażeń musiał pozostać w łóżku. Poza tem pocięte w kilku miejscach ubranie dało przypuszczenie, że napad naprawdę zaistniał. W toku dochodzeń i drobiazgowego śledztwa policji ustalono, że Müller napad symulował, a wzięty do aresztu w toku krzyżowych pytań przyznał się do symulacji, tłumacząc się, że nie był nigdy przy pieniądzach, gdyż żona będąc oszczędną kobietą oddzielała go każdym groszem i w ten sposób chciał zatrzymać dla siebie owe 80 zł. Müller po przesłuchaniu i przyznaniu się został zwolniony i odpowiadać będzie w najbliższym czasie przed sądem za występ z art. 147 K. k. *Oređownik na powiat nowotomyski 1934.12.04 R.15 Nr140*

Kronika miejscowa i prowincjonalna.

- (1935) **Wytomyśl. Wiadomość o zgonie Marszałka** dotarła do Wytomyśla wczesnym rankiem w poniedziałek 13 bm. przez Polskie Radio. Natychmiast wioska okryła się żałobą. Na znak nieutulonego żalu odbyły się zebrania, na których w skupieniu wysłuchano orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. We wtorek oddali hołd Wskrzesicielowi i Budowniczemu Polski "perowcy", w środę Rada Gromadzka a w piątek wszystka młodzież, organizacje i obywatelstwo. W sobotę udały się w pochodzie dzieci szkolne z 2 wieńcami, organizacje ze sztandarami kirem okrytymi i mieszkańcy na żałobne nabożeństwo do kościoła, poczem na cmentarz, by złożyć wieńce na grobach dwóch tu spoczywających żołnierzy Wodza - powstańców. Po odprowadzaniu sztandarów wyświetlony został w szkole film "Naczelny Wódz" dla dzieci całej parafii i dalej słuchano przez radio uroczystości pogrzebowej z Katedry Wawelskiej zakończonej 3 minutowym milczeniem. W piśmie kondolencyjnym do p. Starosty Powiatowego ślubuje Obywatelstwo wytomyskie wypełniać ideowy testament Marszałka, m. *Orędownik na powiat nowotomyski 1935.05.23 R. 16 Nr60*

OGŁOSZENIA.

Skład

kolonialny z mieszkaniem w Wytomyślu do wydzierżawienia

Helena Deçkert

Wytomyśl, pow. Nowy Tomyśl.

Piekarnia

i skład kolonialny w większej wsi jest do sprzedania. Zgł.

A. Nowicki, Wytomyśl

W niedzielę, dnia 27. czerwca br. urzędują się (435)

ZABAWĘ latową

młodzieży szkolnej w Wytomyślu na łakach p. Ponceta. O liczny udział Szan. Publiczności uprasza Zarząd Szkolny.

Czysty dochód przeznaczają się na cele oświatowe.

- (1935) **Nowy Tomyśl. Kradzież jabłek.** W nocy ub. tygodnia zakradł się złodziej do ogrodu p. Sokołowskiego w Wytomyślu, lecz został na gorącym uczynku przytrzymany z pół centnarem jabłek. Złodzieja przytrzymano i umieszczono w składnicy strażackiej. Gdy rano chciano sobie ptaszka obejrzeć, okazało się, że przez dach umknął. Podejrzany jest pewien jegomość z Glinna. *Orędownik na powiat nowotomyski 1935.08.27 R. 16 Nr98*

- (1935) **Wytomyśl. Z pracy kulturalno-oświatowej.** W dzisiejszej dobie chyba nie ma wsi, w której by nie istniała i rozwijała się praca społeczno-oświatowa. W Wytomyślu, zaraz po ukończeniu prac w 2 zespołach Przysposobienia Rolniczego i urządzeniu wystawy, w początku listopada rb. zorganizował kierownik szkoły p. Matuszewski "Świetlicę Powszechną" w szkole. Świetlica cieszy się dużą frekwencją, bo 60-80 osób i to młodzieży męskiej, żeńskiej i starszych. W dowolnych zajęciach świetliczanie podzielili się według zainteresowań na trzy zespoły. Na specjalne wyróżnienie zasługuje zespół teatralny, prowadzony ze szczerym zapałem przez nauczyciela p. Frąckowiaka. Pierwsza sztuka teatralna ma się ukazać już w najbliższą niedzielę, w sali p. Kaczmarska. Doceniając niezliczone i przewielkie walory

czy innej formy pracy społeczno-oświatowej, władze szkolne żywo interesują się i opiekują niemi. W dniu 20 bm. nasze ostatnie przedgwiazdkowe zajęcia świetlicowe zaszczylił swą obecnością obw. inspektor szkolny p. Łubiński. Przez swą obecność i przedziwne porywające przemówienie dostojnego gościa udzielił się świetliczanom jakiś bardzo miły, harmonijny nastrój, to też żegnano ze szczerym żalem wielkiego znawcę duszy ludu wiejskiego. *Orędownik na powiat nowotomyski 1935.12.31, R16, Nr151*



fot. z kroniki Przysposobienia Rolniczego, zbiory Stefana Matuszewskiego - Spotkanie gwiazdkowe w Świetlicy Powszechnej

- (1936) **Ciężka burza.** Nowy Tomyśl. W poniedziałek przeciągnęła nad naszym miastem nadzwyczaj ciężka burza, połączona z ulewą i gradobiciem. Następowo jedno uderzenie gromu za drugim. Ulewa była tak silna, że zamieniła ulice miasta na istne jeziora, a kartofle, zboże i częściowo owoce ogrodowe na skutek siły wody poobalały się i znacznie przez to ucierpiały. (...) W Wytomyślu piorun uderzył w dom dominialny, w którym zapalił się dach. Ogień jednak zdołano wkrótce ugasić. W Lipce Wielkiej z powodu uderzenia pioruna spaliła się stodoła rolnika Jana Królika. *Orędownik na powiaty nowotomyski i wolsztyński 1936.06.20 R.17 Nr69*

Skład kolonialny

z wyszynkiem w Wytomyślu z powodu starości wydzierżawie. **E. Sokołowski** Nowy Tomyśl

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wytomyślu

urządza w niedzielę, dnia 11-go listopada br. w sali p. Kaczmarska

zabawę taneczną

na którą uprzejmie zaprasza Zarząd. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Początek o godzinie 18-tej.

Szan. Mieszkańców Wytomyśla i okolicy najuprzejmiej zawiadamiam, iż z dniem 16-go listopada rb. otwieram w domu p. Gularka w Wytomyślu

skład kolonialny

towarów krótkich i wyrobów tytoniowych.

Staraniem mojem będzie, Szan. Klientele jaknajstaranniej i rzetelnie obsłużyć.

Marta Pawlikówna.

Gospodarstwo

50 lub 70 mórg z martwym i żywym inwentarzem natychmiast na sprzedaż na dogodnych warunkach oraz dom mały względnie wydzierżawie.

Józef Szofer, Wytomyśl.

Ostrzeżenie!

Wobec tego, że córka moja Wiktorja Czekalówna nie chce przybyć do domu rodzicielskiego, za ewentualne jej długi nie odpowiadam.

Jan Czekala, Lipka Mała.

Kronika miejscowa i prowincjonalna

- **(1937) Pożar.** Z niedzieli na poniedziałek, około godziny 2-giej w nocy, spalił się dach w zabudowaniach oberży p. A. Kaczmarka w Wytomyślu. Na miejscu czynna była tylko miejscowa Straż Pożarna. Przyczyny powstałego pożaru nie stwierdzono dotychczas. *Orędownik na powiaty nowotomyski i wolsztyński 1937.07.06 R.18 Nr72*

- **(1937) Wizytacja parafii przez biskupa Walentego Dymka.** Wyjazd Jego Eksc. Ks. Biskupa do następnej parafii Wytomyśl nastąpił powozem zaprzężonym w cztery siwki, w towarzystwie banderii konnej w pięknych białych - czerwonych strojach, cyklistów K.S.Mm i Harcerzy. Na granicy parafii nowotomyskiej raz jeszcze pożegnali Dostojnego Gościa cyklisci, dalej powitał J. Eksc. Ks. Biskupa przedstawiciel Rady Parafialnej z Wytomyśla. W wiosce Wytomyśl mowę powitalną wygłosił miejscowy sołtys, po czym w procesji i przy śpiewie nastąpiło wprowadzenie J. Eksc. Ks. Biskupa do kościoła, gdzie miejscowy duszpasterz Ks. Proboszcz Echaust w dłuższym przemówieniu powitał Dostojnego Gościa. J. Eksc. Ks. Biskup wygłosił następnie bardzo serdeczne przemówienie do parafian, którzy licznie zapełnili świątynię w czasie tejże uroczystości. Dalszy pobyt J. Eksc. Ks. Biskupa w parafii wytomyskiej odbył się ściśle według programu. Udział w uroczystości wzięli mieszkańcy z działywą szkolną z wszystkich wiosek parafii.

W sobotę, dnia 12 bm. nastąpił wyjazd Najdostojniejszego Arcypasterza do parafii Brody. Pożegnanie odbyło się nie mniej uroczysto od powitania. Znowu widzimy wszystkich parafian zebranych w kościele, by zmanifestować o mocnym przywiązaniu wszystkich mieszkańców do Kościoła Katolickiego. *Orędownik na powiaty nowotomyski i wolsztyński 1937.06.15 R.18 Nr64*

- **(1937) Dzieci na F. O. N.** Doceniając znaczenie dozbrajania naszej armii dzieci szkoły w Wytomyślu gromadzą już od roku stare żelastwo i różne inne metale na F.O.N., co wynika z poniższego wiersza:

Dzieci też Polskę mocno kochają,
Więc o jej wojsko jak mogą dbają.
W ciekawy sposób my FON wspieramy,
Stare żelazo w szkole zbieramy.
Różne metale co w domu śmiecia,
Rodzice chętnie nam działkom zleca.
Niemieckie nikle także składamy,
I przeszło sto ich w pudełku mamy.

Znosimy już rok przeszło te datki,
Z każdej zagrody i z każdej chatki.
Wszystko w wielkich piecach przetapiają,
I różne rzeczy stąd wyrabiają.
Będą armaty i karabiny,
Aby obronić nasze krainy.
A my się z tego mocno cieszymy,
Że Państwu trochę pomóc możemy.

A. Dembiecka, kl. IV

Orędownik na powiaty nowotomyski i wolsztyński 1937.12.16 R.18 Nr139

- **(1938) Włamywacz** na probostwie. We Wytomyślu nieznany złoczyńca zakradł się do miejscowego proboszcza ks. Echausta. Łupem złodzieja padł srebrny serwis stołowy,znaczony monogramem "X. K. E.", oraz naczynia z tłuszczem. Straty wynoszą 800 zł. *Orędownik na powiaty nowotomyski i wolsztyński 1938.03.29 R.19 Nr36*

- **(1939) ZMIANA GRANIC PARAFII WYTOMYŚL I NOWY TOMYŚL** Przychylając się do petycji zainteresowanych, wysłuchawszy po myśli can. 1428 § 1. C. I. C. zdania Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej i innych zainteresowanych, naznaczam na mocy can. 1427 C. I. C. nową granicę, która dzielić odtąd będzie parafię przy kościele św. Michała w WYTOMYŚLU od parafii przy kościele Najśw. Marii Panny Nieustającej Pomocy w NOWYM TOMYŚLU.

Nowa wspomniana granica bieży: od punktu styczności obu parafii na szosie Róża - Stary Tomyśl także szosą ku zachodowi aż do drogi polnej, łączącej wspomnianą szosę z szosą Stary Tomyśl - Wytomyśl, dalej wspomniana drogą polną aż do jej wylotu w szosę Stary Tomyśl - Wytomyśl, dalej także szosą ku południowi aż do drogi polnej, idącej ku zachodowi, dalej także drogą ku zachodowi aż do granicy gromady Glinno i dalej granicą gromady Glinno aż do granicy gromady Kozie Laski. Terytorium, leżące na północ od wytyczonej granicy, przynależą odtąd do parafii w Wytomyślu i tym samym wyłącza się je z przynależności dotychczasowej do parafii Nowy Tomyśl; terytorium, leżące na południe od wytyczonej granicy, należy do parafii Nowy Tomyśl. Dekret wchodzi w życie z dniem opublikowania go w odośnych parafiach.

Poznań, dnia 1 maja 1939 r.

(L. S.) (—) f August Kard. Hlond

Miesięcznik Kościelny 1939 maj R.54 Nr546.

Zespół redakcyjny:

ks. Artur Andrzejewski, Jan Babelek, Łukasz Fricz, Aleksandra Kaczmarek, Błażej Lipiecki, Grażyna Matuszak, Przemysław Mierzejewski, Dariusz Płoński, Danuta Sobieraj, Grażyna Targiel

Skład i opracowanie graficzne:

Grażyna Matuszak

Wydruk nakładem: Urzędu Miasta i Gminy Nowy Tomyśl

Kronika miejscowa i prowincjonalna

- **(1924) Lipka Mała, Powiat Nowotomyski (W y k o p a l i s k a)**

W bieżącym miesiącu odkryto tu na świeżej porębie, należącej do majątności likwidacyjnej Stary Tomyśl, przy rudowaniu kamieni, na które pług natrafił, groby przedhistoryczne, rozkopane następnie z polecenia nadleśniczego Bromnita ze Starego Tomyśla przez gospodarza Gustawa M. z Lipki Małej, przyczem znaczna część popielnic uległa niestety zniszczeniu. Dzięki czujności posterunków policji państwowej p. Dobrowolskiego powiadomiony został o wykopaliskach tych starosta nowotomyski p.. dr Czochroń, który wstrzymał dalsze poszukiwania rabunkowe i zawiadomił o odkryciu państwowy urząd konserwatorski zabytków przedhistorycznych w Poznaniu. Z polecenia tegoż urzędu, wyjechał do Lipki profesor doktor J. Kostrzewski, który zabrał zabytki znalezione do działu przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego i stwierdził, że mamy tu do czynienia z ciekawą i rzadką odmianą grobów skrzynkowych, mianowicie z grobami tzw. obwarowanymi, z wczesnej epoki żelaznej (800-500 lat przed Ch.). Ze względu na znaczenie naukowe odkrycia zostaną przeprowadzone dalsze, systematyczne badania. Panu staroście dr. Czochroniowi należy się szczere wdzięczność za uchronienie od zniszczenia tak cennych zabytków, oraz za wszelkie ułatwienia udzielone delegatowi Urzędu Konserwatorskiego.

Gazeta Bydgoska 1924.11.13 R.3 nr 264

- **(1937) Rozgrzane cegły w łóżku stary się przyczyną śmierci wieśniaka.** Zamieszkały we wsi Lipce Małej pod Lwówkiem gospodarz St. Borowski, kładąc się na spoczynek, wziął do łóżka dwie rozgrzane cegły. Po pewnym czasie od cegieł zaczęła się tlić pościel, co spowodowało zaczerwienienie śpiącego. Gdy zauważono wypadek i wyłamało drzwi, łóżko stało już w płomieniach. Po ugaszeniu ognia, znaleziono na łóżku Borowskiego ze straszliwymi oparzeniami. Borowski wkrótce zmarł. *Gazeta Sępoleńska 1937, R. 11, nr 23*

- **(1938) Nowy Tomyśl.** U gospodarza Müllera w Lipce Małej przyniosła na świat krowa cielę o wadze jeden ctr. i 30 funtów, co jest pewno rzadkością. *Orędownik na powiaty nowotomyski i wolsztyński 1938.03.31 R.19 Nr37*